

Marszałek apeluje w sprawie odpadów

Data publikacji: 2.09.2017 14:55

Marszałek województwa śląskiego wysłał na ręce wszystkich parlamentarzystów województwa śląskiego apel w sprawie gospodarki odpadami, która ze względu na charakterystyczne uwarunkowania regionu stwarza spore problemy na terenie województwa śląskiego.

Dla większości segregacja śmieci jest już normą. Jak stwierdza marszałek nie obywa się też niestety bez problemów. - Widać je zwłaszcza w województwie śląskim, na terenie którego ciągle jest sporo terenów przemysłowych i zdegradowanych, na których składowane są odpady niezgodne z wydanymi pozwoleniami – stwierdza marszałek Wojciech Saługa

By prezydenci, burmistrzowie i wójtowie oraz samorządy wojewódzkie mogli rzeczywiście prowadzić efektywną walkę z tym procederem, niezbędne są modyfikacje przepisów prawa. Z takim apelem postanowił zwrócić się do posłów i senatorów marszałek województwa śląskiego.

Poniżej treść apelu:

„Liczne i powtarzające się przypadki składowania i magazynowania odpadów w miejscach do tego nieprzeznaczonych skłaniają mnie, by zaapelować do Parlamentarzystów Rzeczypospolitej Polskiej o wprowadzenie do polskiego porządku prawnego zmian, które powstrzymałyby ten proceder.

Problem ten szczególnie mocno dotyczy województwa śląskiego, w którym istnieje wiele tzw. terenów niekorzystnie przekształconych, będących spadkiem po wieloletniej intensywnej działalności przemysłowej i wydobywczej, a które ponownie stają się miejscem prowadzenia rabunkowej gospodarki, tym razem w kontekście gospodarowania odpadami. Zakładnikami tej sytuacji stają się mieszkańcy, którzy najdotkliwiej i w sposób bezpośredni odczuwają skutki takiego procederu.

Kozłem ofiarnym pozostają samorządy, które zobligowane do wypełniania nieskutecznych przepisów prawa nie są w stanie zabezpieczyć interesów własnych wspólnot. To one ostatecznie pozostają z problemem groźnych lub niebezpiecznych odpadów, którymi muszą się zająć w zastępstwie po upadających czy zamykanych przedsiębiorstwach.

Doświadczenia takich miast jak Bytom, Piekary Śląskie, Rybnik, Wodzisław Śląski, które już odczuły skutki niewydolności systemu gospodarowania odpadami, pozwalają mi przedstawić propozycje zmian regulacji prawnych zarówno o charakterze prewencyjnym, jak i karnym.

Regulacją o charakterze zapobiegawczym powinno być wprowadzenie wobec podmiotów zainteresowanych przetwarzaniem odpadów poza instalacjami obowiązkowego zabezpieczenia roszczeń z tytułu wystąpienia negatywnych skutków oraz szkód w środowisku. Stanowiłoby to zabezpieczenie środków finansowych niezbędnych do przywrócenia środowiska do stanu sprzed podjętych działań objętych decyzją administracyjną.

Pod rozważę pragnę również poddać wprowadzenie regulacji prawnych o charakterze represyjnym uruchamianych już po wykryciu nielegalnego procederu, tj. nowych administracyjnych kar pieniężnych oraz przepisów karnych dotyczących wykroczeń związanych ze składowaniem i magazynowaniem odpadów w miejscach do tego nieprzeznaczonych. Penalizacja takiego procederu byłaby jasnym i czytelnym sygnałem, jak traktowane będą działania, które w sposób ewidentny łamią normy prawne.

Jednocześnie zwracam uwagę na konieczność dokonania zmian w ustawie o utrzymaniu czystości i porządku w gminach w zakresie rozliczeń pomiędzy gminami a przedsiębiorstwami odbierającymi

odpady komunalne. Zamiast systemu ryczałtowego wprowadzony powinien zostać obowiązek rozliczania usługi odbierania i zagospodarowania odpadów w zależności od faktycznej ich ilości przekazywanej do instalacji.

Całkowite wyeliminowanie odpadów z naszego otoczenia jest niezwykle trudne. Zbudowany system ich unieszkodliwiania wymaga uszczelnienia i korekty na bazie zdobytych przez nas doświadczeń. Musimy przywrócić mieszkańcom wiarę, że chciwość oraz nieuczciwe korzystanie z dobra wspólnego, jakim jest środowisko naturalne, spotka się ze zdecydowanym sprzeciwem i nieuchronnymi konsekwencjami."

Red/mat.pras.